

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 grudnia 2012 r.

Sąd Rejonowy w Bolesławcu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSR Ilona Kata**

Protokolant: **Maciej Skrzypczyński**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 listopada 2012r.

sprawy z powództwa F. K.

przeciwko **P.P.H.U. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.**

o ustalenie

I. ustala, że stronie pozwanej – P.P.H.U. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. przysługuje prawo własności urządzeń napowietrznej linii energetycznej średniego napięcia w postaci: jednego słupa posadowionego na działce gruntu nr (...) w P. gm. O. oraz umocowanej na tym słupie linii zasilającej, przebiegającej przez tę działkę, która to nieruchomość stanowi własność powódki F. K., objętą księgą wieczystą nr (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Bolesławcu Wydział V Ksiąg Wieczystych,

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 107,00 (sto siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 60,00 (sześćdziesiąt) złotych tytułem zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 169/12

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do Sądu w dniu 06 lutego 2012 . powódka F. K. wniosła o ustalenie, że stronie pozwanej – PPHU (...) Spółka z o.o. z siedzibą w P. przysługuje prawo własności urządzeń napowietrznej linii energetycznej średniego napięcia, składających się ze słupa i linii zasilającej, przebiegających przez teren działki nr (...), położonej w P., objętej księgą wieczystą nr (...), stanowiącej własność powódki.

Uzasadniając treść żądania, powódka podała, iż w roku 1987r. m.in. na terenie działki nr (...) na zlecenie poprzednika prawnego pozwanej, S. W., została wybudowana napowietrzna linia energetyczna średniego napięcia, przy czym odbyło się to bez zezwolenia ówczesnej właścicielki działki nr (...). Do dnia dzisiejszego przedsiębiorstwo pozwanej jest zaopatrywane w energię elektryczną przy użyciu linii przesyłowej pobudowanej m.in. na nieruchomości powódki. F. K. podniosła, że wzywała stronę pozwaną do usunięcia z terenu jej nieruchomości słupa i linii zasilającej, jednak pozwana odmówiła, stojąc na stanowisku, że właścicielem tych urządzeń jest E.. Z kolei E.wskazała, że urządzenia te są własnością pozwanej.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. Podniosła, że właścicielem spornych urządzeń jest przedsiębiorstwo przesyłowe, które nie kwestionuje tego faktu, co wynika z treści pisma E. z dnia 13 października 2008 r., załączonego do pozwu. Strona pozwana podniosła, że spółka PPHU (...) powstała w czerwcu 2001 r. i nigdy nie była właścicielem urządzeń napowietrznej linii energetycznej, przebiegającej przez teren działki nr (...); nigdy też tej inwestycji nie realizowała. Do odpowiedzi na pozew pozwana załączyła dokumentację

dotyczącą inwestycji w postaci linii napowietrznej, zaznaczając, że właścicielem tej dokumentacji jest S. W., były właściciel nieistniejącego Zakładu (...) (k.21).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

F. K. jest od czerwca 1986 r. właścicielką nieruchomości gruntowej nr (...) położonej w P., gm. O., dla której Sąd Rejonowy w Bolesławcu Wydział V Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...).

dowód: odpis księgi wieczystej nr (...) k. 6-12

W latach 1987-1990 na terenie owej nieruchomości zostały zainstalowane urządzenia napowietrznej linii energetycznej średniego napięcia w postaci jednego słupa oraz napowietrznej linii zasilającej średniego napięcia przebiegającej przez tę działkę. Inwestorem przedsięwzięcia był S. W., prowadzący Zakład (...) w P. nr 61. Linia zasilająca powstała na potrzeby Zakładu (...) i miała doprowadzać energię elektryczną do zabudowań tego Zakładu w P. nr 61. Na terenie nieruchomości S. W. posadowiono stację transformatorową (...) a 20/250. Urządzenia te zostały następnie podłączone do sieci energetycznej.

dowód: pismo (...) S.A. Oddział w J. z dnia 13 października 2008r. – k. 14; protokół zdawczo – odbiorczy dokumentacji archiwalnej Gminy O. – k. 15; zeznania powódki F. K. – k. 37,47 verte; zeznania świadka T. Ł. – k. 47, zeznania przedstawiciela pozwanej L. J. – k. 37 verte, 47 verte – 48; dokumentacja projektowa dotycząca spornej linii energetycznej (teczka)

Przed posadowieniem urządzeń tej sieci przesyłowej na działce gruntu nr (...) nie uzyskano zezwolenia właścicielki działki, F. K..

dowód: zeznania powódki F. K. – k. 37,47 verte; zeznania świadka T. Ł. – k. 47, częściowo zeznania przedstawiciela pozwanej L. J. – k. 37 verte, 47 verte – 48

W dniu 21 lipca 2000 r. pomiędzy S. W., L. J. i A. J. została zawarta umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowo- Usługowe (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.. S. W. pokrył swoje udziały w spółce aportem, wnosząc do spółki prawo własności nieruchomości w postaci działek gruntu nr (...), położonych we wsi P..

dowód: umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością - akt notarialny (...)

Bazą materialną Spółki PPHU (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. był wcześniej prowadzony przez S. W. Zakład (...). Zabudowania obecnie funkcjonującego jako Spółka zakładu znajdują się na działce gruntu nr (...).

Powstała Spółka zawarła umowę na dostawę energii elektrycznej i opłaca należność za zużyta energię i jej przesył. (...) dostarczana jest do nieruchomości zajmowanych przez Spółkę jedynie linią napowietrzną średniego napięcia, przechodzącą w części przez działkę F. K..

dowód: zeznania przedstawiciela pozwanej L. J. – k. 37 verte, 47 verte – 48

F. K. od kilku lat domaga się usunięcia słupa i linii zasilającej z jej posesji. Wystąpiła w tej sprawie do (...) S.A. oraz do pozwanej PPHU (...) Sp. z o.o. W piśmie z dnia 13 października 2008 r. zakład energetyczny wyjaśnił, iż sporne urządzenia nie stanowią jego własności i należą do właściciela zakładu ceramicznego. S. W. natomiast w piśmie z dnia 12 grudnia 2008 r. oświadczył, że sporny słup jest własnością zakładu energetycznego.

dowód: zeznania powódki F. K. – k. 37,47 verte; zeznania świadka T. Ł. – k. 47; pismo E. z dnia 13.10.2008 r. – k. 14; pismo S. W. z dnia 12.12.2008 r. – k. 16

Sąd zważył, co następuje:

Stosownie do przepisu art. 189 K.p.c., powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Skuteczne powołanie się na interes prawny wymaga wykazania, że oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie skutki w stosunkach między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie jednoznacznie określona i tym samym wyeliminowane zostanie ryzyko naruszenia w przyszłości praw powoda (por: A. Zieliński [w:] Kodeks postępowania cywilnego, Tom I, Komentarz do artykułów 1-505¹⁴, pod red. prof. A. Zielińskiego, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2006, s. 567 -568). Według stanowiska prezentowanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego, interes prawny zachodzi wówczas, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, przy czym niepewność ta powinna być obiektywna (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 1983 r., I PRN 189/03, OSNC 1984, Nr 7, poz. 121).

Nie ulega wątpliwości, że realiach tej sprawy po stronie powódki istnieje interes prawny do żądania ustalenia, że właścicielem urządzeń opisanych w pozwie jest strona pozwana.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o dokumenty dołączone do pozwu i odpowiedzi na pozew, dokumentację techniczną dotyczącą budowy spornych urządzeń energetycznych, pisma E. i S. W. oraz na podstawie zeznań stron i świadka T. Ł..

Niekwestionowany był fakt, iż PPHU (...) Sp. z o.o. użytkuje nieruchomości należące uprzednio do S. W.. Poza sporem pozostawało również wzniesienie przez S. W. (dla potrzeb prowadzonego przez niego Zakładu (...)) na terenie nieruchomości należącej do powódki urządzeń napowietrznej linii energetycznej średniego napięcia w postaci jednego słupa i linii zasilającej, doprowadzającej energię do zabudowań użytkowanych przez Zakład (...), a następnie – od 2000 r. – przez Spółkę PPHU (...) Sp. z o.o.

Sporna natomiast była kwestia prawa własności wymienionych urządzeń. Powódka twierdziła, że ich właścicielem jest PPHU (...) Sp. z o.o. Swoje stanowisko poparła przede wszystkim argumentem, iż pozwana jest następcą prawnym S. W., prowadzącego uprzednio przedsiębiorstwo – Zakład (...), na którego zlecenie wybudowano przedmiotową linię i w jej ramach zainstalowano te urządzenia. Pozwana wskazywała natomiast, iż wprawdzie inwestorem tej linii był S. W., jednak napowietrzna linia energetyczna i słup są własnością zakładu energetycznego, ponieważ Spółka nie posiada tych urządzeń w swoim inwentarzu. Ponadto Spółka podnosiła, że skoro ponosi ona opłaty za przesył energii, to jest dla niej jednoznaczne, iż właścicielem linii jest zakład energetyczny. Dodatkowo pozwana twierdziła też, że E. w piśmie załączonym do pozwu przyznała, że jest właścicielem spornych urządzeń.

Jako pierwszą kwestię trzeba rozważyć to, czy pozwana Spółka jest następcą prawnym S. W., prowadzącego uprzednio Zakład (...) w P. nr 61. Sąd miał na uwadze to, że w roku 2000 S. W. wraz z innymi osobami zawiązał spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, wnosząc jako wkład niepieniężny do niej prawo własności nieruchomości: działek gruntu nr (...) (k. 42-45). Aktualnie na działce gruntu (...), jak zeznała Prezes Zarządu Spółki L. J., położony jest budynek obecnego zakładu Spółki, co identyfikuje wystarczająco, że jest to działka, do której również obecnie doprowadzana jest energia elektryczna za pomocą linii średniego napięcia, przebiegającej przez nieruchomość F. K.. Dodać można, że adres Spółki, podawany choćby w odpowiedzi na pozew, jest taki sam, jak adres Zakładu (...) przed rokiem 2000. Z zeznań L. J. wynika również jasno, że bazą materialną dzisiejszej spółki z o.o. PPHU (...) było wcześniejsze przedsiębiorstwo jej ojca, S. W.. Wystarczy to do uznania, że Spółka jest następcą prawnym S. W., w zakresie składników majątku przekazanych przez niego na rzecz Spółki aportem. L. J. zeznała zresztą również, że do budynków Spółki energia jest doprowadzana za pomocą tylko jednej linii – właśnie tej, przechodzącej w części przez nieruchomość powódki.

W dalszej kolejności należało ustalić, czy z chwilą przyłączenia wybudowanej przez S. W. linii zasilającej do sieci zakładu energetycznego stała się ona własnością tego zakładu, czy też pozostała własnością S. W., a następnie Spółki, przejmującej jego nieruchomości. Przepis art. 49 § 1 k.c. stanowi bowiem, że urządzenia służące do doprowadzania lub

odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne nie należą do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzi w skład przedsiębiorstwa.

W orzecznictwie przyjmuje się, że przysługiwanie określonemu podmiotowi prawa własności lub innych praw majątkowych nie może wynikać z samych faktów, gdyż podstawą ich nabycia muszą być określone zdarzenia prawne. Zatem urządzenia przesyłowe wymienione w art. 49 k.c. nawet w chwili ich fizycznego połączenia z siecią przedsiębiorstwa pozostają nadal częścią nieruchomości, na której je zbudowano, a w skład przedsiębiorstwa mogą wejść jedynie na podstawie zdarzeń prawnych znanych prawu cywilnemu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2003 r. II CK 40/2002; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2003r. II CK 125/2002 (niepubl.), wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2004r. III SK 39/2004 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03 grudnia 2004r., IV CZP 347/2004; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 08 marca 2006r. III CZP 105/2005 – publ. w LEX). O wejściu urządzeń w skład przedsiębiorstwa przesyłowego można mówić zatem wówczas, gdy jednocześnie zachodzą dwa warunki: urządzenie zostało faktycznie przyłączone do sieci przedsiębiorstwa i gdy przedsiębiorca uzyskał tytuł prawny do korzystania z przyłączonego urządzenia.

W niniejszej sprawie przyłączenie urządzeń linii zasilającej do sieci przedsiębiorstwa przesyłowego nie budziło wątpliwości. Natomiast drugi wymieniony warunek nie został spełniony: nie przedstawiono bowiem w tym postępowaniu żadnego dowodu na to, że inwestor linii - S. W., albo następnie Spółka PPHU (...) Sp. z o.o. zawierali jakąkolwiek umowę z zakładem energetycznym, przenoszącą własność tych urządzeń na przedsiębiorstwo przesyłowe. W treści pisma z dnia 13 października 2008 r. (...) S.A. zaprzecza, aby była właścicielem linii, wskazując, że prawo własności przysługuje „właścicielowi zakładu energetycznego” (k.14). Piśmiennictwo wskazuje zaś jednoznacznie, że do czasu zawarcia stosownej umowy właścicielem urządzeń jest osoba ponosząca koszty ich wybudowania (por. E. Skowrońska – Bocian [w:] K. Pietrzykowski, Komentarz do Kodeksu cywilnego, t I, Warszawa 2011 r., s. 270; E. Niezbecka, Komentarz do art. 49 Kodeksu cywilnego, teza 17, publ. w Lex).

Zdaniem Sądu, przekazując w 2000 r. na rzecz Spółki aportem opisane wyżej nieruchomości, S. W. przekazał na jej rzecz również urządzenia składające się na wybudowaną przez niego w latach 1987 – 1990 linię średniego napięcia (nawet jeśli w dokumentach sporządzonych celem udokumentowania przekazania tej nieruchomości na rzecz Spółki nie ujęto przedmiotowych urządzeń). Ustalono ponad wszelką wątpliwość, że przedmiotowa linia nie doprowadza energii do nieruchomości F. K., lecz została wybudowana dla potrzeb Zakładu (...). Słup na działce nr (...), należącej do F. K., stanowi część instalacji linii zasilającej, która to instalacja była w momencie jej wybudowania własnością S. W. i następnie stała się częścią składową jego nieruchomości (por. E. Niezbecka, Komentarz do art. 49 Kodeksu cywilnego, teza 3, publ. w LEX), którą to nieruchomość następnie przekazał jako aport Spółce PPHU (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P..

Mając na uwadze powyższe, Sąd uwzględnił powództwo, uznając je za zasadne w całości, ustalając, że stronie pozwanej – P.P.H.U. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. przysługuje prawo własności urządzeń napowietrznej linii energetycznej średniego napięcia w postaci: jednego słupa posadowionego na działce gruntu nr (...) w P. gm. O. oraz umocowanej na tym słupie linii zasilającej, przebiegającej przez tę działkę, która to nieruchomość stanowi własność powódki F. K., objętą księgą wieczystą nr (...), prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Bolesławcu Wydział V Ksiąg Wieczystych.

Orzeczenie o kosztach znajduje oparcie w treści art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na koszty procesu poniesione przez powódkę składały się: opłata sądowa w wysokości 30 zł, opłata skarbową za udzielenie pełnomocnictwa – 17 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 60 zł.